

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

C.D.

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4

Kraków, Karmelicka 9. Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV

Warszawa, Szpitalna 12. Tel. 105-79

Król. Huta, Zjednoczenia 2. Tel. 625

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 51-2

Rybnik, ul. Zamkowa 8. Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302310 — P. K. O. KRAKÓW 405378 — P. K. O. WARSZAWA 181153

Naczelny redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

Pomorzanie przeirwa i ten atak!

W przededniu nowej kampanji niemieckiej przeciwko „korytarzowi”.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Rząd niemiecki przygotowuje wielką kampanję prasową w sprawie rewizji zachodnich granic Polski i zniesienia t. zw. „korytarza pomorskiego”. Początku tej kampanji należy oczekiwać za

miesiąc. Kampanja rozpocznie się prawdopodobnie nie przed wrześniową sesją Rady Ligi Narodów, ani podczas jej trwania, lecz po jej zakończeniu. Przygotowania niemieckie do wszczęcia tej wrogiej kampanji są tak obszer-

ne, że trzymany jest w rezerwie cały sztab profesorów i uczonych niemieckich, którzy zajmują się gromadzeniem materiałów, mających na celu uzasadnić zbędność posiadania przez Polskę korytarza pomorskiego.(1)

Dzięki pomyślnemu zbiegowi okoliczności udało się wpaść na trop tych nieczynnych przygotowań niemieckich, co niewątpliwie w dużej mierze przyczyni się do przygotowania należytego odparcia tej wrożej roboty.

Niebezpieczeństwo niemieckie istnieje

ZDANIEM PRASY FRANCUSKIEJ MIMO NAZWANIA REWELACJI FOERSTERA PRZEZ BERLIN FAŁSZERSTWEM.

Berlin, 5. 8. (wł. k.) W piśmie niemieckich pojawiło się, jak było do przewidzenia, półurzędowe zaprzeczenie rzędu niemieckiego sensacyjnych rewelacji głosem pacyfisty niemieckiego prof. Förstera. Niemcy zatwierdzają się ze stwierdzeniami sławnego uczonego krótko i wzięto. Sprostowanie mówi prosto o „zmyśleniu”, o tem, że zebranie oficerskie w hali lotniczej nie odbyło się nigdy(!), że rotmistrz (dziś major) v. Freyberg-Altenndingen nigdy żadnego wykładu nie miał, jakiegoś majora v. Stephani'ego nie zna itp. Stąd całe sprawozdanie pisma „Die Menschheit” jest „prostym fałszerstwem” — zdaniem Berlina oczywiście...

Natomiast pisma francuskie w dalszym ciągu zajmują się rzekomo fałszerstwem bardzo poważnie. „Temps” pisze, że zde-maskowane plany niemieckie stanowią przedewszystkiem zagrożenie republiki niemieckiej przez reakcję tem groźniejszą, że plany te we wszelkich szczegółach zatwierdzone zostały przez ministra Gesslera i generała Heye. Dla Europy jest to poważne ostrzeżenie. „Journal des Debats” mówi, że Niemcy przygotowują wojnę z Polską, licząc na to, że Anglia się nie ruszy, a także Francja i Włochy nie odważą się przyjść Polsce z pomocą. Nie ulega wątpliwości fakt, że koła, które plan ten popierają, mają decydujący wpływ w Niemczech i że wszelkie zapewnienia pacyfistyczne polityków niemieckich to tylko środek, a nie ostateczny cel Berlina. „Oeuvre” podkreśla istnienie niebezpieczeństwa niemieckiego, które należy zwal-

czyć, a nie uprawiać wobec niego polityki strusiej, co się nieraz w krajach aljanckich niestety, dzieje, zwłaszcza od czasu Locarna...

Nacjonalści niemieccy przeciw Locarnu.

GROŹA WYSTĄPIENIEM Z LIGI NAR.

Berlin, 5. 8. (PAT) Prasa prawicowa rozpoczęła dziś gwałtowną kampanję za zmianą dotychczasowego kierunku polityki zagranicznej. Znamennym pod

tym względem jest artykuł organu Stahlhelmu „Der Stahlhelm”, który drukowany jest bez komentarzy przez organ „r. Westarpa „Preussische Kreuzzzeitung”. Artykuł ten zapowiada likwidację polityki locarnskiej i przypomina oświadczenie senatora francuskiego de Monziego, że między dachem locarnskim a samym paktem Locarna zachodzi różnica. Artykuł stwierdza, że obecnie, kiedy nawet w kołach sympatyzujących z Locarnem Francja przyznała się otwarcie do nelojalności wobec Niemiec(?). Niemcy muszą dość do przekonania, że Francja dotąd nie odpowiedziała na pytanie, czy wybrała politykę Rurh, czy też politykę Locarna. Pewnem jest, że we Francji system locarnowski został usunięty z porządku dziennego(?). Zastanawiającym jest fakt, że Anglia zdaje się przychylić na stronę oszukańczych metod francuskich(!). Anglia prze usta zastępcy Chamberlaina oświadcza, że sprawa ewakuacji nie może być omawiana, ponieważ Niemcy nie wypełnili wszystkich zobowiązań traktatowych poniosły więc zupełną porażkę i to nie tylko w stosunku do Francji, lecz także w stosunku do Anglii. Należy więc zastanowić się poważnie nad tem, czy Niemcy mogą pozostać nadal w Lidze Narodów. W razie gdyby generalne porachunki w Genewie dały wynik ujemny, należy, zdaniem „Stahlhelmu”, przystąpić do natychmiastowej likwidacji zbankrutowanego przedsięwzięcia Locarna.

Niemiecko-narodowy „Lokal-Anzeiger” zaznacza, że zapowiedziane na dzień 10 bm. posiedzenie gabinetu Rzeszy nabiera większego znaczenia.

—o(0)—

Litwini o porozumieniu z Polską.

Trzy tendencje w Kownie.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Jak głoszają wieści, nadchodzące do Warszawy przez Rygę, po powrocie prof. Herbaczewskiego na Litwę wszczęły koła polityczne ożywioną dyskusję na temat praktycznego rozwiązania sprawy polsko-litewskiej.

Naogół dają się zauważyć trzy tendencje: pierwsza reprezentowana przez szowinistów litewskich, odrzucająca wszelką myśl o porozumieniu polsko-litewskim. Zwolennicy tej tendencji są jednak bardzo nieliczni. Druga grupa polonofilów również nieliczna stoi na stanowisku unji po-

lityczno-gospodarczej z Polską. Trzecia wreszcie do której składają się i członkowie obecnego rządu, chciałaby na pierwszy plan wysunąć sprawę nawiązania stosunków konsularnych i gospodarczych między obu państwami oraz zaprzestanie stanu Wojennego. Grupa ta podtrzymuje żądanie zwrotu Wileńszczyzny, nie przesądza jej formy, w jakiej to ma nastąpić. Jako dalszą ewentualność takiego załatwienia wysuwają zwolennicy porozumienia z Polską możliwość unji celnej polsko-litewskiej.

Kopalnie węgla zagłębia krakowskiego otrzymają pomoc kredytową rządu.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Przed niedawnym czasem kopalnie węgla w zagłębiu krakowskim zwróciły się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o pomoc kredytową, motywując ją kryzysem

finansowym. Według informacji z kół urzędowych, ministerstwo odniosło się przychylnie do tej sprawy i wkrótce określi formę, w jakiej nastąpi udzielenie pomocy kredytowej.

Decydująca narada

w sprawie podwyżki płac urzędniczych nie odbyła się.

P. BARTEL ROZPATRUJE PROJEKTY PODWYŻEK

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Zapowiadana na dziś decydująca narada w sprawie podwyżki płac urzędników nie odbyła się. Natomiast po powrocie z Krynicy wicepremier Bartel zajął się rozpatrzeniem projektów reformy uposażeń urzędniczych, nadesłanych przez poszczególne resorty. Dopiero po rozpatrzeniu tych projektów odbędzie się zapowiedziana narada, poczem sprawa ta znajdzie się na porządku dziennym Rady Ministrów.

Dowiadujemy się, że jeden z tych projektów przewiduje następującą podwyżkę płac urzędników: Płace mają być podwyższone od 1 października. Podwyżka płac odnosi się do wszystkich urzędników niezależnie od stopnia służbowego, ale tylko tych, którzy zajmują stanowiska kierownicze. Byłoby to więc zastosowanie t. zw. dodatków funkcyjnych, istniejących już w armji. Podwyżki mają wzrastać

progresywnie. Im wyższe dany urzędnik zajmuje stanowisko służbowe, piastując jednocześnie jakieś stanowisko kierownicze, tem wyższy będzie dodatek. Urzędnik 8 kategorii służbowej na stanowisku kierowniczym otrzyma według tego projektu około 100 złotych dodatku, naczelnik wydziału około 300, dyrektor departamentu 450, a premier 2200 złotych.

Co się zaś tyczy urzędników, nie zajmujących stanowisk kierowniczych, to mają oni otrzymać tylko dodatek mieszkaniowy. W ten sposób szerokie rzesze urzędników nie skorzystałyby w razie uchwalenia tego projektu z zamierzonej podwyżki płac.

Trzeba zaznaczyć, że projekt, którego zasady wyżej naszkicowaliśmy, posiada charakter programowy i może w trakcie dalszych narad ulec zmianom.

DEMENTI VIA BERLIN.

Berlin, 5. 8. (wł.) Biuro Wolfa ogłasza otrzymaną z Moskwy depeszę, donoszącą o powołaniu się na źródła poinformowane moskiewskie, iż wiadomość prasy polskiej o oczekiwaniu w najbliższym czasie wznowienia rokowań polsko-sowieckich w sprawie paktu o nieagresję wyprzedza w znacznym stopniu fakt.

RUCH NA KOLEJACH POLSKICH ROŚNIE.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Dane Ministerstwa Komunikacji wykazują, że na kolejach polskich wzrasta nie tylko ruch towarowy, ale i pasażerski. I tak w czerwcu r. ub. wpływy z kas kolejowych wynosiły 22,440.000 złotych, w czerwcu r. b. 29,384.000 złotych przy tej samej taryfie. Podobna wyższość wykazują wpływy z ruchu pasażerskiego w lipcu.

W STOLICY CHLEB TANIEJE.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Na skutek akcji komisariatu rządowego na miasto stołeczne Warszawę jutro zostanie obniżona przez wydział zapatrywania cena chleba z 70 na 60 groszy za kilogram. W piekarniach prywatnych podwyżka ta ma obowiązywać od niedzielnika.

Klische

jedno-, dwu- i trzybarwne

kreskowe i siatkowe

(Strich- und Netzsitzung)

dostarczają w najwyższym

gatunku i po niskich cenach

Zakłady Fotochemigraficzne

POLONIA

Sp. Wydawn.

Katowice, Sobieskiego 11.

Telefon: 959, 960, 961, 962.

Bez legend.

Za wcześnie jest na tworzenie legend, o ile na treść ich składać się mają czyny żyjących jeszcze osobistości, lub wypadki z czasów tak niedawnych, jak wojna światowa, których wszyscy byliśmy świadkami. Usiłuje się u nas jednak mimo to legendy takie tworzyć, nie rozumiejąc, że sztuczna ta robota mimowoli odnosi wprost przeciwny skutek, odbierając przez to danym czynom i wypadkom ich wartość, które one istotnie posiadają.

Taką aureolą legendy chce się ośmnić dzień 6 sierpnia, jako rocznicę dnia, w którym przed 13 laty Józef Piłsudski ruszył z Krakowa na czele pierwszej kadrowej kompanii strzelców za kordon ówczesnej granicy rosyjskiej.

Bezsprzecznie rocznica ta zasługuje na upamiętnienie, ale nie powinno się przy tej sposobności przekraczać miary w jej ocenianiu. Dzień 6 sierpnia 1914 nie był datą zwrotną w historii narodu naszego — datą tą był dzień wybuchu wojny światowej, gdyż fakt wojny tej wraz ze wszystkimi jej następstwami zadecydował o skruszeniu kamienia grobowego, przywalającego sprawę polską.

Na odbudowanie państwa polskiego złożyły się wysiłki całego narodu. Nie szły one jednym torem, ale wszystkie zmierzały w jednym kierunku. Rola swoją w tem wielkim dziele odegrały także legiony, a nie mniej poczynania tych kół politycznych, które przeciwstawiały się legionom w czasie wojny. Nie chodzi w tej chwili o odświeżanie starych bezpłodnych sporów o orientację wojenną, tylko o stwierdzenie, że tak wielkie dzieło, jak odbudowanie państwa, nie mogło być stworzone przez jedną grupkę polityczną w społeczeństwie, choćby miała ona za sobą taką wolę czynu, jaką okazały legiony, lecz spóldzielać w tem dziele musiał naród cały. I tak rzeczywiście było. Bez względu na zabory, z chwilą wybuchu wojny światowej i w czasie całego jej trwania, wszystkie uświadomione koła ludności polskiej żyły myślą odbudowania ojczyzny i ofiarne dla myśli tej pracowały. A jeśli chodzi o zasługę urzędywistnienia tej myśli, to mają ją nie tylko ci, co w mundurach polskich walczyli na frontach, ale taksamo ci, co zmuszeni byli znajdować się pod niewąstaniem dla siebie znakami państw zaborczych, a także ci, którzy nie walcząc w szeregach, pozostali w kraju i tu przygotowywali grunt pod przyszłą państwowość polską. Wojna z okrucieństwami swemi, ze spustoszeniem, nędzą i sędami polowemi szalała nie tylko na frontach, ale prawie na całej przestrzeni ziem polskich — tam nawet, gdzie bezpośrednio wojna nie doszła, dochodziły krwawe jej macki, mające na celu tępienie i dreczenie tych wszystkich, którzy o Polsce myśleli i dla niej pracowali.

O sprawie polskiej, aby nie zagłuszono jej w zgiełku wojny światowej, w konglomeracie najsprzeczniejszych często interesów państw walczących, przypominały nie tylko czyny legionowe, ale jeśli nie z większym, to przynajmniej z równym skutkiem odważne mowy posłów naszych w parlamentach państw zaborczych i dyplomatyczne zabiegi Dmowskiego i Paderewskiego we wszystkich stolicach państw walczących z Niemcami.

6 sierpnia i łączący się z tą datą czyn legionów mają swoją wartość historyczną i to wartość taką, iż niepotrzebne jest tworzenie legendy. Myśl tworzenia tej legendy z tendencją, by czynem legionów, jak chmurą, zasłonić to wszystko, co naród cały dla wywalczenia swej niepodległości uczynił, pochodzi z tych kół, które poza sobą nikogo nie widzą i widzieć nie chcą w Polsce. Ludzie ci tworzą dziś obóz t. zw. sanacji moralnej, obóz, który nie ma odpowiednika w szerokich kołach społeczeństwa, ale mimo to uważa, że może, nie licząc się z jego wolą, rządzić wyłącznie w państwie. Dla tego celu potrzebne jest mu stworzenie legendy, że wskrzeszenie państwa jest rzekomo wyłączną zasługą jego ludzi, przy zupełnej jakoby bierności społeczeństwa w czasie wojny — a co za-

tem idzie i do niego należy decydowanie o losach państwa tego obecnie, bez zwracania uwagi na to, czy społeczeństwo się na to zgodzi czy nie.

Celu swego nie osiągną. Jak nikt nigdy nie uwierzy legendzie, że odbudowanie Polski jest wyłączną zasługą czynu legionów, tak i niemożliwym

jest, aby utrzymała się koncepcja, by możliwością było na stałe rządzić w państwie wbrew woli społeczeństwa. Obóz sanacji moralnej, jeśliby chciał upierać się przy tej koncepcji, załamie się, bo załamać się musi. Świadczyłoby to o zupełnym zaniku żywotności społeczeństwa polskiego, jeśliby ta koncepcja na stałe miała świecić triumfy.

W. Z.

Gdańsk znowu prowokuje!

ZWRÓCIŁ SIĘ DO GENEWY, BY ZABRONIONO POLSKIM OKRĘTOM WOJENNYM PRZEBYWANIA W GDAŃSKU.

Gdańsk, 5. 8. (Pat.) Senat wolnego miasta Gdańska, który dąży do usunięcia wszelkich śladów polskości w Gdańsku, przygotowuje obecnie nowy spór polsko-gdański. Mianowicie według doniesień prasy niemiecko-gdańskiej senat wolnego miasta zwrócił się przed kilku dniami do Rady Ligi Narodów o postawienie na porządku dziennym sesji wrześniowej Rady Ligi sprawy pobytu polskich okrętów wojennych w porcie gdańskim. Senat gdański uzasadnia swoją prośbę tem, że port w Gdyni jest już o tyle rozwinęty, iż polska flota wojenna nie potrzebuje korzystać z portu gdańskiego i może pozostać stale w porcie gdyni. Nowa akcja senatu gdańskiego idzie widocznie na rękę politycznym tendencjom niektórych kół

gdańskich, które przez wytworzenie możliwości największej ilości punktów w kwestiach spornych polsko-gdańskich pragną wywołać w Genewie wrażenie, jakoby Gdańskowi działa się krzywda. Z drugiej strony wspomniane koła polityczne idą na rękę rządowi niemieckiemu w dyskredytowaniu Ligi Narodów. Do poruszenia bowiem sprawy pobytu polskich okrętów wojennych w Gdańsku nie ma żadnych bezpośrednich powodów. Przebywanie polskich okrętów w Gdańsku nie przynosi Gdańskowi żadnej szkody, przeciwnie znaczne korzyści, albowiem polskie okręty wojenne zaspakajają wszystkie swoje potrzeby ekwipunkowe w Gdańsku i tu uskuteczniają poważne zakupy.

Tworzenie rezerw zbożowych obejmie całe państwo.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Rząd zamierza rozszerzyć akcję tworzenia rezerw zbożowych. Akcja interwencyjna obejmowała dotychczas Warszawę, gdzie rezerwy zboża wynosiły 1200 wagonów. Za-

zamiarem, zwiększenia tej rezerwy do 10 000 wagonów i rozszerzenia akcji na całe państwo. Zakupów będzie dokonywał państwowy Bank Rolny przy pomocy komisariatów i stowarzyszeń spożywczych.

Kuszenia i groźby bolszewickie.

CO OPOWIADA PORWANY PORUCZNIK JANI?

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Bawił przejazdem w Warszawie porucznik Jani, porwany swego czasu przez bolszewików i przez 6 tygodni więziony w podziemiach czerezwyczejki mińskiej. Jani udzielił jednemu z pism informację o swym losie w Rosji. Po porwaniu go bolszewicy proponowali mu służbę bolszewicką, ofiarując dowództwo dywizji i wysoką gażę, a w

razie odmowy zagrozili rozstrzelaniem. Gdy ten manewr spełził na niczem wobec jego odmowy, starali się go nakłonić do zdradzenia tajemnic wojskowych, obiecując za to uwolnienie. Następnie głodzono go przez szereg dni, a na zakończenie przed samem uwolnieniem zagrozono mu zesłaniem na dożywotne ciężkie roboty na Syberię.

Z Paryża do Nowego Jorku

poleca „Ptak Błękitny“ i „Miss Columbia“.

Paryż, 5. 8. (wł. k.) Dzisiaj przedsięwziął lotnik francuski Givon na „Błękitnym Ptaku“ lot próbny z obciążeniem 5600 kg z pomyślnym wynikiem, pominawszy to, że podczas lądowania złamało się koło pod zbiornikiem na benzynę, napelnionym wodą. Givon oświadczył, że w najbliższy wtorek będzie startował do lotu transatlantyckiego.

Także „Miss Columbia“ wykonała lot próbny z 1000 kg. balastu. Drouhin oświadczył, że już w sobotę zamierza odlecieć do Nowego Jorku. Samolot swój umieścił nie w tym hangarze, gdzie dotąd stał, lecz wynajął inny na własne nazwisko, gdzie nikt, a nawet Levine nie ma do niego dostępu.

Mobilizacja policji i strejki generalne

Z POWODU SKAZANIA NA ŚMIERĆ SACCI I VANZETTIEGO W U. S. A.

London, 5. 8. (wł. k.) Według doniesienia z Nowego Jorku, partia komunistyczna wezwała członków do pólniowej strejku na znak protestu przeciwko skazaniu Sacci i Vanzettiego. Oddziały policyjne na Wallstreet zostały wzmocnione z obawy przed zamachami anarchistycznymi. W Waszyngtonie policja strzeże wszystkich gmin publicznych, podobnie, jak w Bostonie, gdzie patac gubernatora i więzienie, w którym znajdują się skazani, został otoczony kordonem poli-

cji. W Tampa na Florydzie 15 tys. robotników postanowiło zastrejkwować. W Buenos Aires związki zawodowe proklamowały 2-dniowy strejk generalny. Ze wszystkich stolic, a nawet z Tokio donoszą że poselstwa i konsulaty amerykańskie są strzeżone. Sacco i Vanzetti napisali w więzieniu listy do swych przyjaciół politycznych, w których piszą, że wyrok jest aktem zemsty kapitalizmu amerykańskiego (?). Gubernator Fuller jest mordercą sprawiedliwości pierwszej klasy.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI PENITENCJARZA. Mianowanie J. E. Ks. Kard. Lauric'ego.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Przed paru dniami donosiły depesze o mianowaniu przez papieża J. E. ks. kard. Lauric'ego, pryncypa apostolskiego w Polsce, wielkim penitencjarzem bazyliki św. Piotra w Rzymie. Wiadomość tę należy uzupełnić w ten sposób, że penitencjarzem papieskim jest kardynał, tworzący od 13-stulecia wraz z pomocnikami kolegium t. zw. penitencjarze.

Jedni z nich są przeznaczeni do słuchania spowiedzi, inni do urzędowania. Penitencjarza służy do udzielania kapłanom prawa rozgrzeszenia, w nadzwyczajnych wypadkach zwalniania i zmieniania ślubów prostych i przysięg, udzielania dyspens w sprawach przeszłości ukrytych małżeńskich i t. d.

PRZYJAZD WOJEWODÓW DO WARSZAWY.

Warszawa, 5. 8. (AW.) Dziś przybywa do Warszawy p. wojewoda wileński Rakiewicz, łódzki p. Jaszczolt, śląski p. Graczyński i tarnopolski p. Kwaśniewski. Przyjazd wojewodów związany jest z sprawami służbowymi.

NOWI CZŁONKOWIE SADU NAJWYŻSZEGO

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Minister Sprawiedliwości mianował 6 nowych sędziów Sądu Najwyższego. Są to dotychczasowi sędziowie sądów apelacyjnych: Oyrzanowski z Warszawy, Dembicki z Krakowa, Grabski ze Lwowa oraz dotychczasowi podprokuratorzy przy sądzie najwyższym: Michał Świąciecki i Zieliński.

PROCES GEN. ŻYMIERSKIEGO.

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Dzisiejsze posiedzenie sądu w sprawie generała Żymierskiego było prawie całkowicie poświęcone zeznaniom o urzędowaniu gen. Żymierskiego w Grodnie. Większość świadków zeznawała dla generała przychylnie.

Świadek kapitan Bezek, szef intendenty w Grodnie i kapitan Klimkowski dowódca zakładów żywnościowych w Grodnie wyjaśniali sprawę plotek o rzekomem forytowaniu przez gen. Żymierskiego dostawców żydowskich. Kapitan Świątek stwierdził, że w Grodnie krążyła plotka, iż gen. Żymierski bardzo się interesował dostawami. Świadek słyszał od por. Gumpłowicza, że jeden z dostawców Friedman dał Żymierskiemu 500 tys. marek łapówki. Badany następnie świadek por. Gumpłowicz po skonfrontowaniu z kapitanem Świątkiem kategorycznie zaprzeczył twierdzeniu kapitana Świątka.

Po przerwie zeznawała Eugenia Aleksuk. Zeznania jej były poświęcone sprawie rzekomych afer w Grodnie. Z kolei przewodniczący polecił wezwać celem ponownego przesłuchania świadka Rydzewskiego. Świadek koryguje pierwotne zeznanie w sensie przychylnym dla oskarżonego. W czasie tych zeznań wynikał między nim, a jednym z sędziów incydent. Gen. Wróblewski zasiadający w komplecie sędziowskim, przypominał świadkowi, że powiedział, iż Orłowa przyjmowała podarunki, czemu obecnie zaprzecza. Świadek oświadcza, że nie pamięta aby to mówił. Gen. Wróblewski: — Więc pan potwierdza poprzednie zeznanie, czy też nie? Wobec pewnej niejasności odpowiedzi świadka gen. Wróblewski oświadcza, że więcej pytań niema, zwraca się natomiast pod adresem świadka: — Wstydz się pan, szubrawie! Oczywiście wywołało to żywą konsternację i poruszenie na sali.

Następnie odbyła się na żądanie obrony konfrontacja świadka Rydzewskiego ze świadkiem Serednickim. Prokurator sprzeciwił się zaprzysiężeniu świadka Rydzewskiego, twierdząc, iż zeznał nieprawdę. Przeciwno niezaprzysiężeniu opowiedział się adw. odrzucił wniosek prokuratora.

Po zeznaniach Trojanowskiego o wokat Szurlej. Sąd po naradzie postanowił afera samochodowej z firmą De Dion Bouton sąd polecił odczytać korespondencję między świadkiem Rydzewskim a Rudnickim.

Po wyjaśnieniach gen. Żymierskiego zabrał głos obrońca adw. Szurlej, który zgłosił szereg wniosków o przedłożenie odnosnych aktów i zbadanie całego szeregu nowych świadków. Sąd zarządził tajną rozprawę i odroczył posiedzenie do dnia następnego.

ROZPORZĄDZENIE O UMOWIE PRACY.

Warszawa, 5. 8. (PAT) Dnia 3 i 4 bm. pod przewodnictwem p. ministra pracy i opieki społecznej dr. Stanisława Jurkiewicza odbyła się konferencja w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o umowie o pracy robotników. Projekt powyższego rozporządzenia w tych dniach będzie przesłany wszystkim Ministerstwom do uzgodnienia. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o umowie o pracy robotników obowiązować będzie na całym terenie państwa, uchylając dotychczasowe obowiązujące w tym zakresie przepisy prawne państw zaborczych.

STREJK TRAMWAJARZY W ŁODZI.

Łódź, 5. 8. (Pat.) Wybuchł tu strejk tramwajowy. Przyczyną strejku jest wysunięte przez pracowników tramwajowych żądanie podwyżki zarobków o 25 procent. Żądanie postawione było w drugiej połowie ub. miesiąca. Wczoraj upłynął termin dla odpowiedzi dyrekcji. Odpowiedzi nie było skutkiem czego dziś rano tramwaje nie pokazały się już na ulicach.

„WŁADYSŁAW IV“

Warszawa, 5. 8. (wł. k.) Między 6 a 8 sierpnia spodziewany jest przyjazd do Gdańska świeżo nabytego pancernika starego typu „Władysław IV“. Pancernik ten ma być użyty jako koszary pływające marynarki wojennej, a nie jako okręt liniowy.

CZICZERIN O MOŻLIWOŚCI PRZYWRÓCENIA STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH Z ANGLJĄ.

Moskwa, 5. 8. (PAT) Cziczierin oświadczył przedstawicielom prasy m. in., iż pogłoski, jakoby Anglia poczyniła kroki w celu podjęcia stosunków dyplomatycznych z Rosją nie odpowiadają prawdzie. Chamberlain myśli się, jeśli sądzi, iż stosunki handlowe mogą pozostać nienaruszone.

Rosja gotowa jest do rokowań co do podjęcia stosunków dyplomatycznych, będzie jednak musiała żądać gwarancji, iż tego rodzaju fakt, co najdalej na lokal Towarzystwa „Arcos“ więcej się nie powtórzy.

PIERWSZY SAMOLOT NA LOTNISKU KATOWICKIM.

Wczoraj przed południem o godz. 9,10 na nowo wybudowanym lotnisku katowickim wylądowała awionetka W. B. P. III. z pilotem Rudkowskim i pasażerem Rosenwerthem. Aparat ten pochodzi z produkcji Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej zaopatrzonej w 60-cio konny silnik odbył lot z Białej Podlaskiej do Katowic w ciągu niespełna 3 godzin. Jest to pierwszy samolot pasażerski, który wylądował na lotnisku katowickim od czasu wybudowania tegoż. Przyjazd p. Rosenwertha prezesa rady nadzorczej Podlaskiej Wytwórni Samolotów pozostaje w związku z projektowaniem nabytym przez L. O. P. P. kilku awionetek typu wyrabianego przez wstępną fabrykę. Rokowania prowadzi starosta świątobłowski dr. Pątyka. (AW.)

Mniejszość polska w Niemczech.

RÓŻNE METODY PRACY NARODOWEJ NA POSZCZEGÓLNYCH TERENACH SKUPIENIA POLSKIEGO.

Patrząc na różne tereny, na których mieszka mniejszość polska w Niemczech, stwierdzić musimy, iż nieomal każdy z nich ma swoje, właściwe sobie oblicze. Z tego faktu wypływa ten wniosek, iż w pracy społecznej pewne tereny mają specjalne zadania i że trzeba na różnych terenach prowadzić różną metodę pracy.

Słusznie na zagadnienie to zwracają uwagę Polscy „Nowiny Codzienne”, zaczynając od najważniejszych terenów, na których mniejszość polska mieszka zwarcie od wieków.

Na całym terenie Prus Wschodnich, czy na Powiślu, czy na Warmii lub Mazurach, społeczeństwo polskie posiada jednolite oblicze społeczne. Polacy tamtejsi — to rolnicy. Cechą charakterystyczną tego terenu rolniczego jest fakt nie spotykany w innych dzielnicach, iż rolnicy na tzw. Powiślu dzielą się na trzy kategorie: nielicznych jeszcze ziemian, gospodarzy i robotników rolnych.

Najbardziej do tego terenu podobnym jest inny teren pracy organizacyjnej tzw. Pogranicze. Tutaj, czy to w Złotowskim lub Bytomskim, przeważa element społeczny — jednolity. Jest to mniej lub więcej zamożny włościanin polski.

Duże podobieństwo z temi dzielnicami przedstawia część rolnicza Górnego Śląska, w której znowu przeważa typ mniej lub więcej zamożnego, samodzielnego rolnika. Na tem kończą się podobieństwa między dzielnicami rolniczymi.

Inny typ tworzą dzielnice, w których przeważa typ Polaka-robotnika fabrycznego. Tutaj wymienić należy przemysłową część Górnego Śląska i całą dzielnicę westfalską. W większości nawet, i tu i tam, Polacy robotnicy zatrudnieni są w tej samej gałęzi przemysłu niemieckiego, bo w górnictwie.

Zupełne odrębne oblicze od wszystkich pozostałych dzielnic ma dzielnica obejmująca Berlin i Niemcy Środkowe. I tu, na prowincji zwłaszcza, przeważa element robotniczy — rzemieślniczy, zatrudniony w różnych gałęziach przemysłu. Ale, jeśli chodzi o największe skupienie miejskie tej dzielnicy, Berlin, element ten jest bardzo różnorodny i pozbawiony zupełnie jednolitego charakteru, jak to ma miejsce w innych dzielnicach. Są tu i robotnicy i rzemieślnicy, od biednych do zamożnych, są i kupcy, właściciele magazynów, restauracji, handlowcy, bankowcy — słowem element bardzo, bardzo różny — przyczem typowo wielkomiejski.

Jak z powyższego przeglądu wynika, poza ostatnią z wymienionych dzielnic, pozostałe wszystkie mają wyraźny charakter bądź... rolniczy, bądź robotniczy, zaś Górny Śląsk posiada zarówno element włościański jak fabryczno-robotniczy.

Jest rzeczą dowiedzioną, iż ten ostatni jest daleko łatwiejszy do zorganizowania. Robotnik, od pierwszego kroku, który stawia w fabryce, słyszy słowa: organizacja. Uczy się szybko doceniać wartość tego słowa. Nie tedy dziwnego, że tradycja pracy przedwojennej, mimo ciężkich losów, jakie przechodziła, zachowywała do dziś największą zdolność organizacyjnych. Ruch zawodowy wyszkolił tych ludzi i przyzwyczaił do pra-

cy organizacyjnej. Zdawałoby się, że podobnie powinno się dziać w części przemysłowej Górnego Śląska. Ale tu był plebiscyt, którego nie było w Westfalii. Armia robotników polskich pod wpływem wypadków politycznych rozsypała się i dopiero teraz trzeba się na nowo zbierać.

Trudniejszy do zorganizowania jest element rolny. Jest bardziej rozrzucony i trudniejszy do skupienia. Niemniej przeto, choć innymi środkami, daje się pozyskać do pracy społecznej. I znowu tam, gdzie nie było plebiscytu (Pogranicze), bądź gdzie jego przebieg i następstwa były stosunkowo łagodniejsze (Powiśle), element ten wykazuje większą łatwość do zorganizowania i jest nadzieja, iż powoli i inne tereny rolnicze coraz żywiej przejmować się będą zadaniami organizacyjnymi i skupiać się w pracy narodowo-kulturalnej i gospodarczej w tych organizacjach, które elementowi włościańskiemu najbardziej odpowiadają.

Naczelna organizacja, Związek Polaków w Niemczech, pragnąc skupić w swych szeregach wszystkich Polaków w Niemczech, popiera wszędzie samodzielne wysiłki społeczeństwa w różnych dzielnicach, dbając o to, aby kierowane były one zawsze myślą szczerze i bez zastrzeżeń polską.

Złóża fosforytów w Rachowie.

FABRYKA W CHORZOWIE ZAJMUJE SIĘ BADANIEM TYCH FOSFORYTÓW JUŻ OD 2 LAT.

W ostatnich dniach pojawiły się w prasie notatki o świeżym odkryciu wielkich złóż fosforytów w Polsce, a mianowicie w Rachowie (Woj. Kieleckie), które częściowo zawierają fałszywe informacje.

W kwestii tej inż. L. Brzezowski, wicedyrektor fabryki azotów w Chorzowie, daje nam następujące dane:

Koło Rachowa faktycznie zostały odkryte poważniejsze złoża fosforytów, tj. minerału, zawierającego trój - fosforan wapnia.

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie sprowadziła też stamtąd kilka tysięcy ton tych fosforytów, tak w roku 1926, jak również w roku 1927. Jak z tego wynika, odkrycie to nie jest tak świeżej daty, jak to zostało przedstawione w informacjach prasy.

Na badania geologiczne, jak również doświadczenia na wykorzystanie tych fosforytów dla rolnictwa zostały poświęcone poważniejsze fundusze przez Ministerstwo Rolnictwa. Fosforyty te są wprawdzie niskoprocentowe i wobec tego w formie, w jakiej się je wydobywa, nie mogą służyć dla produkcji superfosfatów; natomiast doświadczenia, robione dotychczas z bezpośrednim używaniem subtelnie zmieszanych fosforytów, jako nawozu sztucznego, wydały wcale niezłe rezultaty. Dokładniejsze wyniki wiadome będą dopie-

ro po zakończeniu doświadczeń, zainicjowanych przez Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie w najrozmaitszych okolicach Polski. Rezultatów należy się spodziewać korzystnych, gdyż fosforyty mineralne w stanie subtelnie zmieszonym używane są już od szeregu lat jako nawóz sztuczny we Francji oraz Belgii, wykazując wobec swej taniości korzystne dla rolnictwa tamtejszego wyniki.

Czy fosforyty krajowe, rachowskie przez odpowiednią separację dadzą się tak wzbogacić, by mogły zastąpić importowane wysoko procentowe fosforyty afrykańskie lub też amerykańskie, nie da się w obecnej fazie doświadczeń ściśle przepowiedzieć.

—oOo—

Niemcy wysyła a amunicję na Wschód.

Dienniki przytaczają za chińską agencją telegraficzną wiadomość, że chińska policja morska w Szanghaju w dniu 20 ub. m. przeprowadziła rewizję na 2 parowcach niemieckich: Bertram Rickmers i Ministerland, konfiskując 2950 skrzyń dynamitu, 105 skrzyń kapsli i 50 skrzyń rakiet. Poza tem lokomotywę i inne materiały wojenne. Parowce zostały obłożone aresztem. Obecnie zwolniono parowiec Ministerland.

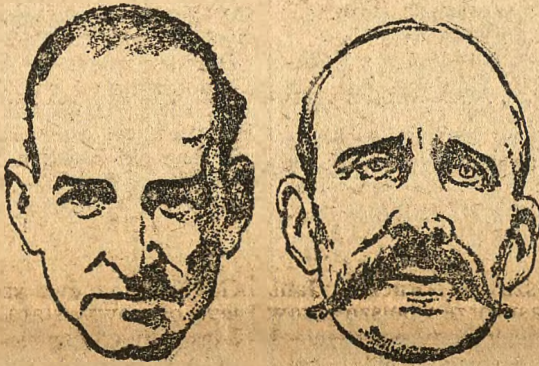
Wiadomość powyższą biuro Wolfa uzupełnia komentarzem w którym zaznacza, że skrzynie skonfiskowane przez władze chińskie zawierały materiały, zamówiony przez firmy niemieckie i amerykańskie w Korei oraz w porcie japońskim Kobe, przeznaczony dla kopalń koreańskich i japońskich. W wyniku konfiskaty generalny konsul niemiecki w Szanghaju wniósł protest domagając się zwolnienia skonfiskowanego materiału. Na skutek protestu władze lokalne zaproponowały obecnie rządowi w Nankinie zniesienie konfiskaty.

Socjalistyczny „Vorwärts” zapytuje, dlaczego komunikat półrządowy nie wymienia źródeł, z którego pochodzą materiały wybuchowe, transportowane przez okręty niemieckie. To milczenie — oświadcza dziennik — umożliwia wszelkiego rodzaju przypuszczenia co do pochodzenia materiału wybuchowego. Pozostaje fakt, niezbity, że okręty niemieckie transportują materiały wybuchowe na wschód, co sprzeciwia się postanowieniom traktatu pokojowego.

—oOo—

Stracenie niewinnych?

NOWOCZESNE TORTURY, GORSZE OD INKWIZYCJI. — OBURZENIE W ŚWIECIE CYWILIZOWANYM.



W roku 1920 skazano w Ameryce w stanie Massachusetts dwóch Włochów. Cacco (na lewo) i Vanzetti (na prawo) na karę śmierci z powodu rzekomego dokonania mordu rabunkowego. Włochów nie przyłapano na gorącym uczynku, wyrok zaś zapadł jedynie tylko na podstawie pewnych nieudowodnionych podejrzeń. To też obrońcy wszczęli szeroką akcję, mającą na celu unieważnienie wyroku. Walka trwała 7 lat, 10 razy prowadzono już skazanych na krzesło elektryczne, odsyłając ich zawsze w ostatniej chwili z powrotem!

W całym świecie cywilizowanym, zwłaszcza zaś we Francji prowadził się od szeregu lat wyteżoną agitację za uwol-

nieniem tych ludzi, skazanych prawdopodobnie niewinnie. Cóż to jednak obchodzi sędziów amerykańskich? Ustanowiony niedawno trybunał, złożony ze zwykłych obywateli, zatwierdził wyrok z przed lat siedmiu i gubernator Fuller postanowił wobec tego dać rozkaz stracenia skazanych.

Wiadomość o tem wywołała, zwłaszcza we Francji, niepamiętną burzę gniewu. Syją się protesty, padają słowa o inkwizycji amerykańskiej, gorszej od hiszpańskiej, o barbarzyństwie i zarozumiałości Yankeeów, którzy posiadają uprzedzenia do nieamerykanów i lynch dla murzynów.

MICHEL ZEVACO.

Błądny Rycerzyk.

(LE CAPITAN“).

240)

Capestang poszedł do kuchni i za pomocą krzesiwa zapalił kawałek świecy woskowej, zostawionej przez Cogolina. Następnie wrócił do wielkiej sali, przykleił świecę do jednego z postawionych przez Polewkę stołów restauracyjnych i zwrócił się do księcia:

— Dobry wieczór! Czy książę nie pozna mnie?

— Błądny Rycerzyk! — zawołał książę zdumiony, ale jeszcze ciągle spokojny, gdyż nie przypuszczał, ażeby człowiek, który mu przed chwilą uratował życie, mógł mieć przeciwko niemu takie złe zamiary.

Capestang podniósł głowę i rzekł: — Tak jest, miłościwy panie: Błądny Rycerzyk! Takie dobre imię, jak każde inne.

Ton, w jakim to było powiedziane, błyszczące spojrzenie i gest, jaki towarzyszył tym słowom, dały zrozumienia Gwizjuszowi, że sytuacja staje się poważna. Rzucił wzrokiem naokoło, przekonał się, czy ma sztywet za pasem i postępując krok naprzód, rzekł głosem pozornie spokojnym:

— Proszę mnie zaprowadzić na zebranie, jak mi to pan obiecywał!

— Miłościwy panie! — rzekł Capestang. — Niema tu żadnego zebrania! Nikt nie dawał mi żadnych zleceń. abym pana tu przyprowadził. To ja! Ja sam wydałem sobie podobny rozkaz sprowadzenia pana do tej sali i, jak to pan widzi, spełniłem go dobrze, ponieważ znajduje się pan tutaj.

Gwizjusz wyprostował się i drżąc z gniewu, z obliczem, wyrażającym wściekłość, co było charakterystycznym w jego rodzie zawołał głośno:

— A więc to zasadzka? Pułapka?

— Zasadzka? Pułapka? Nie, miłościwy panie! Muszę zwrócić panu uwagę, że gdybym miał zamiar pozbawienia go życia, do czego mogłaby mi ewentualnie służyć podobna zasadzka, nie potrzebowałbym pana przyprowadzać tutaj, lecz czekał spokojnie, aż załatwią się z panem na ulicy zbiry Jancinięgo.

W głębi duszy Gwizjusz musiał się z tem zgodzić.

Dlaczego go ratował ten Błądny Rycerzyk, gdyby chciał mu zrobić coś złego?

— Dobrze! — zwrócił się do Capestanga tonem szorstkim. — Domyślam się, że chciał pan w ten sposób pozyskać ze mną tajemną rozmowę. Ze względu na pańską odwagę, z jaką pospieszył mi pan na pomoc w chwili niebezpieczeństwa, przebaczam panu ten dziwny sposób pozyskania audjencji i zapytuję, czego pan odepomnie chce?

Capestanga nie zmieszała wyniosłość mowy księcia. Podziwiał szczerze jego zachowanie się, lecz postanowił nie ustępować mu w niczem. Przybrał również wyniosłą postawę i zapytał:

— Mości książę! — rzekł, starając się naśladować ton mowy księcia. — Czy przypomina pan sobie spotkanie, jakieśmy mieli niezbyt dawno w ubogiej oberży, zagubionej gdzieś przy drodze do Orleanu, gdzie zastałem pana z panem de Montmorin i zmuszony byłem do rozprawienia się z tym ostatnim?

— Nie! — rzekł Gwizjusz z pogardą. — Nie przypominam sobie!

Krew uderzyła do głowy Capestanga. Zaciśnął gwałtownie pięści.

— Mości książę! — rzekł głosem podnieconym. — Znieważyleś mnie pan wtedy, mnie Ademara de Tremazenc kawalera de Capestang! Czy Pan pamięta to?

— Obraziłem pana? — uśmiechnął się książę z lekceważeniem. — No, no... Nie, nie mogę sobie tego przypomnieć.

— Ale ja nie zapomniałem tego, mości książę! — grzmiał kawaler.

— Dobrze więc... Czegóż pan w rezultacie żąda?

— Czego żądam? Bardzo miłe zapytanie! Mości książę! Zabłem przed chwilą dwóch ludzi w tym celu jedynie, ażeby mi cię nie uśmiercili i przyprowadziłem pana tutaj tylko dla tego, ażeby panu powiedzieć, że ludzie tego rodzaju, co ja, nie potrafią żyć ze wspomnieniem doznanej obelgi. Zechciej, miłościwy panie, dać mi właściwe zadośćuczynienie, za pomocą którego mógłbym zmyć plamę na moim honorze. i w takim razie ręczę, że za chwilę będzie pan wolny.

C. d. n.

Z Katowic i okolicy.

Sobota
6
Sierpnia
1927

Dziś: Przemienienie Pańskie, św. Sykstusa.
Jutro: św. Kajetana.
Wschód słońca: g. 4 m. 32.
Zachód: g. 7 m. 34.
Długość dnia: g. 15 m. 2.

NABOŻEŃSTWA JUTRO
w kościele N. P. M. w Katowicach.
Godz. 5,45 rano msza św., na intencję Straży Honorowej.
Godz. 7,15 rano msza św. do św. Tereski.
Godz. 8,15 rano msza św. do Serca Pana Jezusa.
Godz. 10 rano msza św. róż. Jan Giera i Neliszer Józef.
Godz. 11,45 przed poł. msza św. za parafian.
NABOŻEŃSTWA JUTRO
w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła
Godz. 6 rano msza św. do Najśl. Serca P. Jezusa.
Godz. 7,15 rano msza św. za parafian.
Godz. 8 rano msza św.
Godz. 9 rano msza św. na intencję Zw. Pracown. Biurowych kopalni „Wujek” i poświęcenie sztabu.
Godz. 10,30 rano msza św.
Godz. 12 w południe msza św. wojskowa.

— Jutrzejszy „Dodatek Ilustrowany”.

Jutrzejszy „Dodatek Ilustrowany” „Polonii” zawiera jak zwykle szereg pięknie wykonanych, ciekawych ilustracji z kraju i zagranicy.

Na stronie tytułowej przynosi „Dodatek” wspaniałe zdjęcie wnętrza bazyliki Matki Boskiej na Zatybrzu, w której mieści się obok wielkiego ołtarza pomnik kardynała Stanisława Hozjusza. Dalej, oglądając będziemy w „Dodatku” artystyczne zdjęcie rzeźby Le Groz’a przedstawiające św. Stanisława Kostkę w godzinie śmierci; dwie aktualne fotografie z uroczystości poświęcenia pomnika Henryka Sienkiewicza w Bydgoszczy, w której brał udział p. Prezydent Mościcki i zdjęcia z Regat Międzynarodowych w Brdziejach. W dziale „co chwila przynosi” są umieszczone interesujące zdjęcia z Wystawy T-wa Hodowli Drobiu i Królików w Król. Hucie. Z Teatru marionetek „Miniatury” z Krakowa, który za parę dni zjedzie na Śląsk, ażeby pokazać światu śląskiej artystycznej wytwórni. Kilka zdjęć grupowych ilustrujących życie kulturalno-oświatowe na Śląsku, fotografie sportowe, oraz zdjęcia przedstawiające uroczystość poświęcenia kolonii Kolejowej Kasy Emerytalnej w Ligocie pod Katowicami, dopełniają całości „Dodatku”, który cieszy się coraz większą sympatią wśród czytelników „Polonii”.

— Osobiste.

Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Katowicach powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

— Z życia Związku Hallerczyków placówki Katowickiej.

Roczne walne zebranie placówki katowickiej Związku Hallerczyków odbyło się w czwartek dnia 4 bm. o godz. 7.30 wieczorem w Domu Związkowym nad kawiarnią Atlantic pod przewodnictwem p. Łączkowskiego Mieczysława, referenta prasowego Chorągwi Śląskiej Zw. Hallerczyków.

Po ustąpieniu starego Zarządu i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Na prezesa wybrano p. Mateję Teodora, wiceprezesa p. Leszczyńskiego Ludwika, sekretarza p. Koniecznego Alojzego, skarbnika p. Lorenca Wojciecha. Jako ławników wybrano pp. Ożoga Stanisława, Kotyrbę Jana i Pajaka Franciszka. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Piechotę

BIURO PORAD PRAWNYCH.

P. Antoni Pawlita, emer. naczelnik Wydziału Skarbowego, prowadzący biuro porad prawnych w sprawach podatkowych i administracyjnych w Katowicach, ul. Warszawska 35 powrócił z 4 tygodniowego urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie. Z powodu rozwiązania dotychczasowej firmy spółkowej nazwa dotychczasowa firmy A. Pawlita i K. Surówka, zmieniona została na A. Pawlita, Biuro porad prawnych w sprawach podatkowych i administracyjnych.

TYLKO DO 15-go SIERPNIA BR.

Obuwie płócienne i satynowe „DEL-KA”
Ceny znowu znacznie niższe. Na obecne upały najlepszy, najtańszy i najpraktyczniejszy bucik.

Stefana, Ewerta Stanisława a na zastępców pp. Simkę Konrada i Brodniewicza Jana. Jako chorążych wybrano pp. Lizopa Józefa, Michalika Jana i Dylaga Józefa. Po omówieniu kilku drobnych spraw związkowych zamknięto posiedzenie o godzinie 10.30 wieczorem.

— Aresztowanie dwóch urzędników pocztowych.

Wczoraj w czasie kontroli ksiąg w Głównym Urzędzie Pocztowym w Katowicach zauważono brak sumy 10 000 zł.

Pod zarzutem defraudacji powyższej kwoty aresztowano dwóch urzędników pocztowych.

Dalsze dochodzenia w toku.

— Koncert nocny na placu Wolności.

Od czasu gdy ustał śpiew słowików na placu Wolności panowała w nocy grobowa cisza. Mieszkańcy placu Wolności i okolicy nudzili się strasznie. Nudy te zostały obecnie przezwane, bowiem codziennie do godz. 3 w nocy rozbrzmiewa z jednego z lokali przy pl. Wolności skoczna muzyka taneczna. Muzyka jest tak głośna, że w promieniu około 100 metrów, nawet w sąsiednich ulicach (Sokołkiej, Opolskiej a nawet Słowackiego) przy zamkniętych oknach ją słyszą doskonale.

Może władze policyjne uspokoją koncertujący zespół i pozwolą ludziom pracy spać spokojnie. (Ch.)

— Nowe ceny maksymalne na mięso i wyroby mięsne

w hali mięsnej na targu i w sklepach rzeźniczych w Katowicach ważne od dnia 3 bm.: w składach rzeźniczych:

Funt wołowy I gatunku 1,60 zł. — (1,50).
funt wołowy II gatunku 1,40 — (1,30).
funt wieprzowy I gatunku 1,90 — (1,80).
funt wieprzowy II gatunku 1,70 — 1,60. funt cielęciny I gatunku 1,50 — (1,40). funt cielęciny II gatunku 1,10 — (1,00). funt skłoniny surowej I gatunku ponad 4 cm grubości 2,30 — (2,30). funt skłoniny surowej II gatunku do 4 cm grubości 2,20 — (2,20). funt kiełbasy krakowskiej gotowej 2,30 — (2,10). funt wiatrobłanki I gatunku 2,30 — (2,10). funt wiatrobłanki II gatunku 1,70 — (1,60). funt salcesonu I gatunku 2,00. (1,90). funt salcesonu II gatunku 1,60 — (1,50). funt kiełbasy z czosnkiem 1,90 — (1,80). funt kiełbasy polskiej 1,70 — (1,60).

Uwaga: Ceny w kłamrach odznaczają ceny obowiązujące w hali mięsnej na targu.

— Cudem uniknął śmierci.

Dnia 3 bm. wyruszyli chłopcy z Katowic, bawiący w Pilźnie (Małopolska) na kolonii letniej, do pobliskiej rzeki Wiśłoki, ażeby się porządnie wykąpać. Kilku chłopców mimo ostrego zakazu kąpało się na środku rzeki.

Niejakiego Wilka Pawła z Michałkowic został przez silny prąd uniesiony i zaczął tonąć. Kierownik kolonii p. nauczyciel Michał Franciszek z Siemianowic, zajęty nad brzegiem rozbiieraniem się, skoczył do wody z ratunkiem, jednak chwycony przez tonącego za ręce, znikł wraz z chłopcem pod wodą. Dopiero po dłuższym szarpaniu, wyzwoliwszy się z objęć chłopca, chwycił go ponownie z tyłu za głowę i wyciągnął na brzeg, ratując od niechybnej śmierci.

— Zebranie Abstynentów.

Zebrań miesięcznych kółka Abstynentów w Michałkowicach odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 3 min. 30 w sali domu parafialnego. (I.)

— Ciekawa statystyka.

Od 1 stycznia br. do 1 czerwca wpłynęło do Dyrekcji Policji w Katowicach około 2400 doniesień, dotyczących pijaństwa, czyli średnio do 500 miesięcznie. W maju było 760, a w czerwcu 450. Powyższe dane dotyczą tylko miasta Katowic i powiatu. (I.)

— Droga zakazana i uparci gospodarze.

Droga zakazana była szosa, prowadząca z Katowic do Mikołowa na przestrzni od Brynowa do Piotrowic. Dlatego była droga zakazana, że Wydział Powiatowy w Pszczynie kazał ją naprawić. Praworządni szoferzy i furmani, przestrzegając zakazu, omiłąi przez długi czas „drogę zakazaną” i do Mikołowa lub odwrotnie jeździli drogą okrężną przez Ligotę.

Przestrzeń, na której drogę naprawiano, jest jednak dość wielka, blisko 5 km. Poza gospodarzami z Brynowa i Piotrowic, przy drodze tej zamieszkują również gospodarze z Ochojca. Wszyscy ci przez cały czas nie szanowali zakazu, szercząc anachistyczne stosunki. Kilkadziesiąt razy stróż drogowy przychwycił gospodarzy na gorącym uczynku, groził konfiskowaniem koni i wozów, znajomym dawał wskazówki, by w czasie naprawy drogi jeździli drogą powietrzną, wszystko to jednak nie skutkowało i niepraworządni gospodarze jeździli w dalszym ciągu „drogą zakazaną”.

Z ciężkim sercem stróż drogowy podał do ukarania wszystkich przestępców. Pan Naczelnik Okręgowy w Piotrowicach okazał się surowym sędzią i wszystkich gospodarzy ukarał z całą surowością prawa.

Przestępcy jednak gospodarze również nalożone na nich grzywny nie chcą zapłacić i gromadnie udają się do sądu. Mam nadzieję, że sąd zatwierdzi karę p. Naczelnika i przekona krnąbrnych gospodarzy, że zamknięcie drogi należy respektować i w czasie naprawy drogi konie i wozy winny jeździć drogą okrężną. (Ch.)

Z Król. Huty.

! Nie kupować kota w worku!

Niektórzy ludzie na Śląsku nie mogą się jeszcze odzwyczaić od używania przyprawy do potraw „Maggi”, której za powodu wysokiego cła nie zawsze można nabyć w składach. Jest to artykuł na Śląsku bardzo połączony, a zatem kwiłnie przemysłnictwo, podobno bardzo nawet intratne. Jest tylko ma-

leńskie „ale”, — nie zawsze przemysłnik dostarcza oryginalne „Maggi”, lecz mniej lub więcej wartościową namiastkę. Przekonała się na własnej skórze o tem, niejaka M. N. z Król. Huty, ul. Stawowa 12, która nabyła od nieznanej kobiety oryginalną, plombowaną butelkę „Maggi” a po otwarciu spostrzegła, że butelka napełniona jest zwykłą czarną kawą.

! Włamanie do mieszkania.

Do mieszkania Jana Sinołnera, zam. przy ulicy Grunwaldzkiej 3 włamali się w czwartek złodzieje za pomocą wytrycha i skradli garderobę oraz 8 zł. gotówki.

! Obłowił się!

Ignacemu Patasowi z Jodłownik, pow. rybnicki wyciągnął w czwartek po południu jakiś kieszonkowiec portfel w pewnej restauracji w Król. Hucie do której P. wstał na piwo. Złodziej dobrze się obłowił, bo w portfelu znalazł 650 zł. gotówki, ponadto dokumenty osobiste Patasa.

Kradzieże kieszonkowe w Król. Hucie w ostatnich dniach zaczynają się mnożyć. Na ostatnim np. targu kilka było wypadków kradzieży, wprawdzie nie wszystkie zostały zgłoszone. Okradzeni winni jednak bezwzględnie każdy wypadek zgłaszać policji, chociażby nawet o drobne chodziło kwoty, gdyż ułatwia przez to policji tropienie i ujęcie kieszonkowców.

Z Świątobliwick.

(—) Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Szarleju.

W ubiegłą niedzielę obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna w Szarleju 30-letni jubileusz swego istnienia oraz uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Nieomal wszystkie Straże Pożarne powiatu Świątobliwickiego i Tarnogórskiego stawily się już rano w komplecie w Szarleju. Przybyło również kilka straży z własną orkiestrą z Zagłębia Dąbrowskiego.

O godzinie 8 rano wyruszył wspaniały pochód z ogrodu do kawiarni Warszawskiej z nowym sztandarem i chorążym na czele na uroczyste nabożeństwo do kościoła w Wielkich Piekarach gdzie nastąpiło poświęcenie sztandaru. Po południu odbyła się wielka zabawa ludowa w ogrodzie p. Stefana Mutza, podczas której przygrywała znakomita orkiestra Tow. Młodzieży Katolickiej — Szarlej — Piekary pod batutą kapelmistrza p. Ryży. W krótkich słowach przywitał prezesa Straży Pożarnej w Szarleju Naczelnik gminy p. Góra wszystkie przybyłe Straże i licznych gości.

O godz. 8 wieczór odbyły się tańce w salach p. Kubańskiego i p. Stefana Mutza. Uroczystość udała się świetnie, dzięki pięknej pogodzie trwającej przez cały dzień.

Z ramienia Związku Wojewódzkiego i powiatowego udział w uroczystości wzięli p. burmistrz Markiton z Łagiewnik.

(Obecny.)

(—) Ofiara kapieli.

W ub. poniedziałek utopił się w czasie kąpieli w Brynicy pływacz przez Wielkie Piekary 15-letni uczeń gimnazjum Ambrozja Drodowski w Radzionkowie. (sz)

(—) Poświęcenie sztandaru.

Chór męski „Harmonia” w Wielkich Hajdukach urządza w niedzielę, dnia 3 września br. uroczystość poświęcenia swego sztandaru. (sz)

(—) Obrady urzędników kolejowych.

W poniedziałek, dnia 8 bm. odbędzie się w Hajdukach Wielkich w lokalu „Hotelu Śląskiego” o godz. 18 zebranie kół miejscowego Związku Urzędników Kolejowych. (sz)

(—) Znalezione noworodka.

Ostatnio znaleziono w Hajdukach Wielkich obok toru kolejowego zwłoki noworodka płci męskiej.

Za wyrodną matką wdrożono poszukiwania. — (sz)

(—) Wycieczka do Lasowic.

Tow. śpiewu „Polonia” w Lipinach urządza dnia 7 bm. wycieczkę do Lasowic pod Tarnowskimi Górami. Odjazd uczestników wycieczki koleją z Królewskiej Huty o godz. 6.40 rano.

W razie niepogody wycieczka się nie odbędzie.

(—) Samobójstwo.

Onegdaj popełniła samobójstwo przez wypicie większej ilości liżolu niejaka Maria Mańka, zamieszkała w Rudzie, a przebywająca tymczasowo w Kochłowicach. (sz)

Z Pszczynskiego

× Poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

W niedzielę dnia 7 bm. obchodzi Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Miedznej uroczystość poświęcenia sztandaru.

Grupa Pszczyna została również zaproszona na tę uroczystość i bierze czynny udział. Obowiązkiem każdego członka Stow. jest wziąć udział w uroczystości i punktualnie przybyć na miejsce zbiórki, która odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 6 rano przy Sądzie Powiatowym w Pszczynie. Skąd nastąpi wymarsz z orkiestrą do Miedznej.

× Targ na konie.

W środę, dnia 10 bm. odbędzie się w Pszczynie targ na konie i bydło.

× Z życia Tow. młodych kupców.

Towarzystwo młodych kupców w Pszczynie urządza dnia 13 bm. wieczorem w sali p. Białasa zabawę.

× Nieszczęśliwy wypadek samochodowy.

Na szosie powiatowej Pszczyna—Tychy miał miejsce w środę, dnia 3 bm. w godzinach przedpołudniowych nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Przy samochodzie, który był własnością Zjednoczonych Hut Królewskich i Laura, pękła opona, wskutek czego samochód wjechał całym pędem na drzewo przydrożne. Samochód został całkowicie zdemontowany, a szofer bardzo ciężko okaleczony. Policja z Pszczyny przybyła z pomocą nieszczęśliwemu szoferowi.

× Kradzież z włamaniem.

W tych dniach do mieszkania wójnicy Gatnera w Murkach włamał się złodziej i skradł 600 złotych gotówki, złoty zegarek i

Z Zagl. Dąbr.

(s) Osobiste.

Zastępca inspektora pracy w Sosnowcu p. Karol Rychłowski rozpoczął z dniem wczorajszym urlop czterotygodniowy.

(z) Konferencja w Porębie.

Wczoraj bawił w Porębie sosnowiecki inspektor pracy inż. J. Gallot, celem uregulowania szeregu spornych kwestji między zarządem fabryki „Poręba”, a robotnikami, o niewypłacone urlopy, zwolnienia i t. d. Wszelkie sprawy załatwiono polubownie.

różne inne rzeczy. Dotychczas złodzieje nie wyszli.

× Nowy lekarz kolejowy.

Z dniem 1 b. m. utworzony został dla kolejarzy nowy rejon lekarski dla linii kolejowej Tychy — Murcki — Podlesie — Kobiór — Orzesze i dla etatowych kolejarzy, zamieszkanych w Kostuchnie, Wygorzelach, Jarosławicach, Cielnicach, Zwakowie i Glince. Lekarzem ordynującym został dr. Krynicki, który przyjmuje chorych i zawiadowcy na dworcu w Tychach codzień od godz. 8 do 10 rano i od 14 do 16. W niedziele i święta tylko w nagłych wypadkach. Wobec tego rejonu dr. Golusa w Pszczynie i dr. Malinowskiego w Ligocie zmniejszają się o wyżej wymienione miejscowości.

× Osobiste.

Ks. radca duchowny Bielok z Pszczyny wyjeżdża na pewien czas do Lourdes.

× Napad rabunkowy.

Przed paru dniami około południa napadli nieznani sprawcy na drodze obok cegielni w Szklarni na pomocnika kupieckiego z książeczką domu towarowego w Szklarni Aleksandra Moesera, któremu zrabowali 1.681 złotych gotówki oraz różne rachunki, poczem zbiegli do lasu w kierunku Ławki.

× Uszkodzenie przewodów telefonicznych.

Ostatnio nieznany sprawca przeciął 26 drutów telefonicznych na szosie Piotrowice—Kamionka.

× Nieszczęśliwy wypadek.

Onegdaj około godz. 14 na szosie Piotrowice—Mikotów został Teodor Przybytek, zwrotniczy kolejowy z Kamionki, przez przejeżdżający samochód osobowy tak silnie uderzony, że po kilku minutach zmarł.

Z Rybnickiego.

(X) Pielgrzymka do Częstochowy.

Komitet pielgrzymki do Częstochowy w Rybniku zwraca się do tych, którzy mają zamiar brać udział w pielgrzymce, żeby nie zwlekali ze zgłoszeniami aż do ostatniej chwili, lecz, by się już teraz zgłaszali, ażeby komitetowi użyć w pracy. Tak samo towarzystwa i cechy rzemieślnicze, które wezmą udział w pielgrzymce, niech się zgłoszą w kancelarii parafialnej lub u p. Basisty. Bilety można już otrzymać u p. Basistowej i p. Wieczorka. Cena jazdy tam i z powrotem wraz ze składką na nabożeństwo i muzykę wynosi 12 zł. W pielgrzymce mogą także i pozamiejscowi brać udział.

Z Tarnogórskiego

× Zamknięcie szosy.

Wydział Powiatowy w Tarn. Górach komunikuje, że z dniem 8 bm. szosa powiatowa Świerklaniec od starego zamku aż do Starego Chechla (przystanku autobusowego) zostaje zamknięta dla ruchu publicznego z powodu naprawy. Ruch kołowy może się odbywać szosą przez Stare Chechło.

Z Cieszyńskiego

(-) Z życia „Sokoła”.

Przypominamy wszystkim, że doroczny Zlot X Okręgu Sokołego (14 gniazd z 1000 czł.) odbędzie się nieodwołalnie, bez względu na pogodę dnia 7 bm. w uroczym Ustroniu. Program: a) nabożeństwa w kościołach obu obrządków, b) pochód na rynek, c) wspólny obiad w hotelu „Beskid”, d) ćwiczenia publiczne na rynku, e) zabawy towarzyskie jak: koncert, tańce, strzelnica, loteria, poczta, kręgle) w parku hotelowym, f) wieczornica z tańcami w sali hotelowej. Bliższe szczegóły podają afisze.

(-) Plaga żebraków w Bielsku

staje się z dniem każdym bardziej nieznosną! Nie przejdzie dzień, aby kilkudziesięciu żebraków nie nagabywało przechodnia. Inne miasta dawno się już uporały z tą plagą, otwierając „Biura opieki nad żebrakami”, gdzie otrzymują żebracy i ubodzy cale utrzymanie, lub też na użybrane bony (kupowane przez publiczność w Magistracie) obdzielani bywają środkami żywności.

W Bielsku pod tym względem nic się nie dzieje, policja i magistrat bezczynnie na tę plagę patrzy, mimo, że instytucja tak rozbudowana jak Magistrat w Bielsku, powinna się tą sprawą zająć i należyta akcję charytatywną zorganizować. (v-x.)

Pierwszy tom Biblioteczki Katolicko-Spółecznej p. t. „KOŚCIÓŁ A POLITYKA”

wydany staraniem pośła Wojciecha Korfantego, omawiający stanowisko kościoła św. w stosunku do państwowych zagadnień społecznych politycznych i gospodarczych do nabycia we wszystkich Księgarniach oraz w Śląskich Zakładach Graficznych i Wydawniczych „Polonia”. Sp. Akc., Katowice, Sobieskiego 11 i Warszawska 4.

Można zamawiać przez nasze Oddziały i Agentury.
Cena 30 groszy.

KONIAK



SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami
GRAND PRIX — RZYM 1926.
GRAND PRIX — LIEGE 1926.

Skład

otwarty możliwie w centrum
 miasta poszukuje

„Raiffeisen”
 Hurtownia Towarów
 Oddział Maszynowy
 Katowice, ul. św. Jana 10 telefon 643.

Duży lokal

parterowy w Sosnowcu przy ul. 3 Maja
 w domu nowoczesnym, w całości lub
 też przerobiony na sklepy do wy-
 najęcia. Poszuk. poważni refleksanci.
 Oferty do redakcji Polonii w Kato-
 wicach pod ABCD. 2917

Dozorca polowania!

Przyjmujemy jeszcze od 15-go bm. kandydatów
 do wykształcenia na

dozorcy polowań
 (Jagd-Aufseher)

Do oferty uprasza się dołączyć 40 gr. znaczki
 pocztowe na prospekty i odpowiedź.

Polskie Przedsiębiorstwo Ochrony
 Łowiectwa św. „Huberta”, Rzędówka
 Górny Śląsk.



NAJLEPSZE KSIĄŻKI!

ŻĄDĄC BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

Rolnicy!

Do zasiewów niezbędne

nawozy pomocnicze

jak

tomasyna, niem. sól potasowa
 i nawozy azotowe

są do nabycia

całowagonowo, w wagonach kombin. i drobnicowo
 u firmy

„Tomasówka” Spółka Handlowa

Sp. z ogr. odp.

Katowice

ul. św. Jana 12
 Telefon 1910

Poznań

ul. Gwarna 18
 Telefon 1311

— 109 —

aby się w tak wielkiej liczbie sprzysiężonych nie znalazł
 zdrajca. Nas naraziłbyś na chłostę, a sam nałożyłbyś głowę.

— Nie lękaj się! Pośród tych nieszczęśliwych ofiar kor-
 sarzy nie znajdzie się żaden zdrajca. Cóżby mu zresztą przy-
 szło z tego? Wolności by nie uzyskał a na wdzięczność tych
 brumatnych drabów liczyć nie mógłby z pewnością. Ludzka
 natura zaś, nie jest skłonna do zdrady bez widoków sowitej
 nagrody.

— Słusznie rozumiesz... Na mnie możesz liczyć. Stary
 jestem, ale kiedy nadejdzie chwila, znajdę jeszcze się na tyle,
 aby temi rękoma zdusić choćby jednego Malaja. A skoro będę
 miał karabin, to kul z pewnością nie zmarnuję.

Dwie męskie dłonie odnalazły się szybko w ciemnościach
 i złączyły w przyjaznym uścisku. Potem stary rzekł głosem
 bardzo wzruszonym:

— Daj Bóg, aby ci się powiodło, dzielny młodzieńcze!
 Jakże ci to na imię.

— Godfrey... Godfrey Hooker.

— Niechże raz jeszcze dłoń twoją uścisknę, drogi God-
 freyu. Do końca życia nie zapomnę ci tego, jeżeli dzięki twym
 śmiałym staraniom zdołam się oswobodzić z tego jarzma, jeśli
 ujrzę jeszcze moją córkę ukochaną... Ona mnie pewnie już
 dawno oplakała, biedaczka.

— Gdzieś ją zostawił?

— Mieszka w Batawji. —

— Szczęśliwa... Stokroć szczęśliwszy jej los, od losu mej
 biednej siostry, która została branką tych bestji. Oh czemuż
 ją zabrałem w tę podróż przeklętą... Byłaby mieszkała do tej
 pory spokojnie ze swoim mężem... Czemuż ją nakłaniałem...

Godfrey Hooker przyłgał twarzą do wilgotnej maty.
 Ciało jego zaczęło się wstrząsać w dreszczach bezsilnej
 wściekłości.

— Ja cię pomszczę, Alice.... Ja cię krwawo pomszczę! —
 bełkotał półgłosem, aż przerażony sąsiad położył mu dłoń
 na ustach.

— Uspokój się, synu... Rozpacz zabija w tobie wszelką
 przezorność... To źle... To bardzo źle... Wódz spiskowców
 musi mieć silne nerwy!

— Masz rację! — szepnął. — Już jestem spokojny. —
 I rzeczywiście uspokoił się natychmiast, tylko zagryzione do
 krwi wargi mogły świadczyć, jak mu trudno opanować
 wzburzenie.

Jakiś czas milczeli obaj. Wydało im się, że gdzieś bar-
 dzo daleko słychać odgłos męskich kroków. Odgłos rósł
 zwolna, lecz stale, zbliżał się z każdą sekundą.

— Co to może być? — dziwił się Godfrey.

— Może zmiana straży.

— O tej porze? Wykluczone.... Chyba jakiś patrol nad-
 zwyczajny. Zdaje mi się, że czterech idzie... nie... trzech,

Wolne
posady

DO pomocy w

biurze za fixum

pracy akwizy-

cyjnej za zwrot-

tem kosztów

jazdy i prowizją

dzielny urzęd-

nik (czka), wła-

dający w piśmie

i słownie pop-

rawnie języ-

kiem polskim po-

szukiwani. Zgł.

z odpisami świa-

dektw i polecie-

niai kierować:

„Polonia” Bieł-

sko I skrzynka

poczt. 132.

MLYNARZ po-

mocnik, potrę-

bny zaraz do

Dworskiego

Młyna Walco-

wego w Lito-

wie, powiat Lu-

bliniec. 3185 a.

CZELADNIK

krawiecki od

zaraz potrzebny

Nowe Hajduki,

3-go Maja 43.

Biliński. 3215 a.

Wydawnictwo

Oficjalnego

Przewodnika

Pierwszej Ogól-

no - Krajowej

Wystawy Gos-

podarce w Ka-

towicach, po-

szukuje akwizy-

torów do zbie-

rania ogłoszeń

Reflektuje się

tylko na Panów

inteligentnych,

uczciwych, do-

brze prezentują-

cych się z refe-

rencjami. Zgło-

szenia do Biura

Ogłoszeń „Par”

Katowice, ul.

Warszawska 43.

3220 a.

FOTOGRAF

wykwalifikowa-

ny laborant i re-

tuzer potrzeb-

ny. Zakład fo-

tograf „Moder-

ne” Rakomsko

(Kongresówka).

3225 a.

Korespondent,
 pożądanego inży-
 nier do lat 40 z
 doskonałym nie-
 mieckim języ-
 kiem poszuki-
 wany do poważ-
 nego biura tech-
 niczno-handlo-
 wego w War-
 szawie. Tylko
 s'ia sprawnie
 może liczyć na
 przyjęcie. Ko-
 nieczne przesła-
 nie odpisów
 świadectw, re-
 ferencji i waru-
 nów. Oferty pod
 Kable - Samo-
 chody” Po-
 wszechnie Biuro
 Ogłoszeń Fre-
 dry 4, Warsza-
 wa. 3199 a.

POSZUKUJE
 się bonę-freblan-
 kę do chłopca
 7 lat Potrzebna
 znajomość ro-
 bót ręcznych.
 Zgłosić się ze
 świadectwami
 Michałkowice
 pod Katowicami
 ulica Kościelna
 17 inżynier Kra-
 jewski w godzi-
 nach od 5 popo-
 łudniu. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

MŁODA panna
 z lepszego do-
 mu, poszukuje
 posady jako go-
 spodini u star-
 szego pana. Zgł.
 pod „J. R.” Po-
 lonja Król. Huta.
 3214 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

POSZUKUJE
 się od zaraz
 kucharki z do-
 brom świadec-
 twami. Dokto-
 rowa Hłondowa
 Warszawska 6,
 II piętro. 3151 a.

Przepracowany!



Wz Spectrol bo
SPECTROL
 usura płamy

EOS-WERK. Gdańsk.

Przedstawiciel rejonowy:

K. Wiener, Katowice, Plac Młarki.

Bezplatnie

wysyłamy zeszyt pierwszy, a także warunki
 prenumeraty w celu zapoznania się z sensa-
 cyjną powieścią p. t.

„Złoty” Król Atletów

Romans z ilustracjami.

Adresować: Wydawnictwo S. KAUFMAN Warszawa Pawia 33

Stenotypistka
 lat 17 z 3-letnią
 szkołą handlo-
 wą poszukuje
 odpowiedniej
 posady. Ewentl.
 pierwszy mie-
 siąc bezpłatnie.
 Zgłoszenia do
 Polonii p. „Za-
 raz nr. 3217 a.”

PODWÓJNY
 ogród szerebro-
 wski w południ-
 owej części par-
 ku, z piękną al-
 taną, drzewami
 owocowymi,
 krzakami róż z
 powodu przepro-
 wadzki jest ta-
 nio do sprzeda-
 nia. Zgłoszenia:
 W. Różga, Król.
 Huta, Bytomska
 nr. 8. 3212 a.

MASZYNA do
 pisania i 2 wiert-
 taki tanio do
 sprzedania. Ka-
 towice, Rynek 8
 I. l. 3204 a.

SPRZEDAM
 wielką gospodę
 z restauracją
 mieszczącą:
 wielką salę, sce-
 ne, kregielnię,
 ogrzewanie cen-
 tralne w wszyst-
 kich ubikacjach
 i 2 ogrody, kuź-
 nie, wiele piwn-
 ic i 4 morgi
 dobrej roli. Ce-
 na 120.000 zł. —
 Zgłoszenia do
 „Polonii” pod:
 „M. A. K. P.”
 3201 a.

SPRZEDAM
 wyższą rasowego
 ośmiomiesięcz-
 nego; także
 warsztat tkacko-
 kilimarski bar-
 dzo tanio. My-
 słowice Szupna
 1. Fuersten-
 schloss Łakom-
 ski. 3221 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

SPRZEDAM o-
 kazyjnie pół-
 kryta bryczkę,
 sanie, sieczkar-
 nie i maszynę
 do szycia „Sin-
 gar” Zgłosze-
 nia do Polonii
 pod „Okazja”.
 3200 a.

Biuro górniczo-miennicze na Górnym Śląsku poszukuje rutynowanego

kreślacza markszajderji

Placa według taryfy ciężkiego przemysłu.

Ubiegający się o powyższą posadę zechcą skierować podania swe wraz z odpisami świadectw oraz z rysunkiem próbnym do Admin. „Polonii” pod „Bo 2919”

Zjedn. Fabryk Gazów Przemysłowych w Weinowcu zamierza otworzyć w Sosnowcu w najbliższych dniach

kursy praktyczne i teoretyczne spawania autogen.

wszystkich metali pod kierownictwem rutynowanego specjalisty według najnowszych metod

Zapisy obeznanych i nieobeznanych z tym fachem kandydatów będą przyjmowane przez pana inżyniera Gietzmara w Sosnowcu w hotelu Viktoria od 5-10 bieżącego miesiąca w godz. 10-12 i od 5-6 każdorazowo. 130

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza

konkurs

na dzierżawę bufetu kolejowego na stacji w Chorzowie z terminem objęcia w dniu 1 października 1927 r.

Blizsze szczegóły tego przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim.

Oferty nie odpowiadające warunkom przetargu nie będą rozpatrywane.

Informacji bliższych udziela Wydz. Osob. (Dział Zabezpieczeń i Humanitarny) Dyrekcja Kolei w Katowicach przy ul. Pocztowej L 18 w godzinach od 12-14 we wtorki i piątki do dnia 9. 8. 1927 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Katowicach.

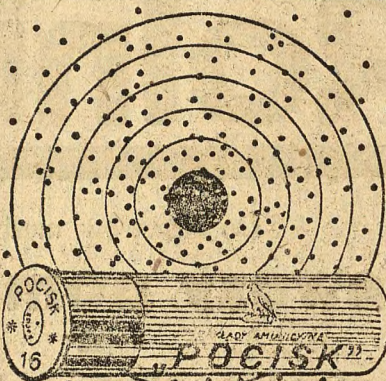


Zagodne namaszczający, niezawierający tłuszczu i rozpuszczający się całkowicie w wodzie, przenika skórę, nie zostawiając żadnych śladów i utrzymując tak niezbędne dla higieny odporność i elastyczność naskórka.

Codziennie stosowanie Kremu Simon'a na skórę wilgotną, po umyciu, nadaje cerze białości, wydelikacając znakomicie skórę. Po zastosowaniu wysuszyć i przypudrować.

W sprzedaży wszędzie!

Crème Poudre & Savon Simon, Paris



1927 NOWOŚĆ SEZONU 1927
NIEZAWODNY NABÓJ
„POCISK”

Futra!

Futra!

Najtaniej i najsolidniej

się kupuje futra damskie, karakułowe, fokowe i inne. Futra męskie różnego rodzaju. Skórki do przybrania palt w wielkim wyborze, tylko w składach futer **L. Goldstein i Tenenberga** Sosnowiec, 3-go Maja 19, vis à vis dworca kolej. Tel. 3-44. Będzin, ulica Kołłątaja 14, I piętro. Telefon 1-40.

Robota wykonana we własnych warsztatach.

DLA URZĘDNIKÓW DOGODNE WARUNKI.

Cement Portlandzki

Wszystkich fabryk

Wapno, dachówka eternitowa

dostarcza na warunkach bezkonkurencyjnych z gwarantowaną szybką dostawą.

„Solciment”

Katowice, Wierzbowa 28

Przetarg.

na przybudowę ustępów w szkole powsz. im Henryka Sienkiewicza przy ulicy Stawowej w Katowicach Dzieln. I.

Patrz skrzynka na przetargi w ratuszu przy ul. Pocztowej nr. 2.

Magistrat m. Katowic.

Sztuki teatralne,

deklamacje, przemówienia, pieśni po tanich cenach

poleca

Księgarnia „Polonii”
Sp. Wyr. w Rybniku.

ZWIĄZEK MLECZARSKI HURTOWNIKÓW

poszukuje dla swoich członków od 1 października albo później wielkie ilości

mleka pełnego

od dworów, które nie należą do Związku Mleczarskiego. W rachubę wchodzi mleczarnie poznańskie, jakoteż dobra rycerskie, następnie gminy, które zaprowadzą u siebie dostawę mleka. Lodownie stacyjne zostaną przez Zw. urządzone. Związek posiada również dostateczną ilość konwii na mleko.

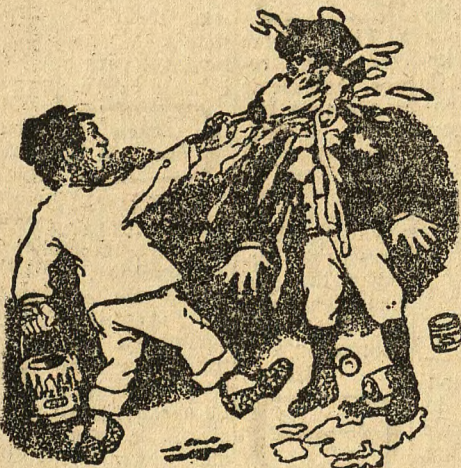
Oferty do przewodniczącego Górnolaskiego Zw. Mleczarskiego p. Franciszka Wawrzynka, mleczarnia w Szopienicach, ul. Dworcowa.

— 110 —

Zapobiegliwe i oszczędne gospodynie żądają wyłącznie

Lakierów Lutz

odznaczonych 4 nagrodami państwowymi i 22 medalami, a to: lakierów emalowych lśniących białych, lakierów podłogowych o pięknym połysku i niebywalej trwałości.



Do nabycia we wszystkich składach farb.

Kessia Ogród Koncertowy

Tel. 1376 KATOWICE Tel. 1376

Codziennie koncerty i tańce

Obfity spis potraw Ceny niskie
W sobotę, dnia 6 sierpnia br., o godz. 7 wiecz. bez względu na stan pogody 2315

Wielki Koncert

wykonany przez oryginalną górnolaską kapelę w ich strojach. W niedzielę o godz. 5 HERBATA

Poszukuje się od zaraz

montera

samodzielnego obeznanego z instalacjami wodociagowem, centralnem ogrzewaniem parą i wodą ciepłą. 2905

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem warunków należy skierować pod „MONTER” do administracji „Polonii” w Katowicach

Poszukuję

pożyczkę

na 1-ą hipotekę zł 15000 na dom mieszkalny ze składami w Król. Hucie. Zgłoszenia do „Polonii” Królewska Huta pod „100”

Ogłasza się tylko w Polonii

A. Pawliś

Biuro porad prawnych w sprawach podatk. i admin. w Katowicach, Warszawska 35. Telefon 178.

udziela porad w zakresie wszelkich spraw podatkowych i opłat stemplowych, przyjmuje stałe zastępstwa w tych sprawach, podejmuje się opracowania fachszych ekspertyz, sporządzania zeznań i bilansów podatkowych, przeprowadza rewizje ksiąg handlowych a nadto przyjmuje zlecenia na interwencje u władz i urzędów w sprawach paszportowych, certyfikatów przywozowych i t. d.

Główny wydział od 9-1 do 10-14 6 godz. od natury.